

Studia doktoranckie wyjątkowo pilnym zagadnieniem

Plan rozwoju kadr naukowych w nadchodzącej 5-lacie był tematem obrad plenarnego posiedzenia Komitetu Nauki i Techniki, które odbyło się 6 bm. w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie.

Otwierając obrady wicepremier E. Szyr podkreślił, że lata 1966—70 będą okresem wyjątkowo szybkiego rozwoju nauki i techniki. Pociąga to za sobą konieczność nasycenia placówek naukowych odpowiednio dużą liczbą pracowników o wysokich kwalifikacjach badawczych.

Problem nie sprowadza się jednak tylko do liczby pracowników naukowych. W najbliższej 5-lacie czeka nas konieczność poprawienia proporcji między poszczególnymi grupami pracowników zatrudnionych w instytutach, biurach projektowych i innych ośrodkach naukowo-badawczych. Dotyczy to zwłaszcza rozbudowy zakładów doświadczalnych. Innym ważnym problemem jest przyspieszenie rozwoju kadr naukowych w naukach technicznych, a szczególnie w dziedzinach nowych, mających perspektywy szybkiego rozwoju.

Przy rosnących stale potrzebach przemysłu na prace badawcze i wysoko kwalifikowanych pracowników naukowych — sprawa znacznego zwiększenia studiów doktoranckich w naukach technicznych (stosowanych) staje się podstawowym, wyjątkowo pilnym zagadnieniem.

Wokół tego właśnie problemu toczyła się dyskusja. Zapożebowanie zgłoszone przez resorty na pracowników — doktorów wynosi 3.137 osób (dziś

jest ich 1.427). Możliwości kształcenia, jakimi dysponuje szkolnictwo wyższe i PAN nie są jednak w stanie zabezpieczyć w pełni tych potrzeb.

Jak stwierdzono w dyskusji również i instytuty przemysłowe dysponują poważnymi możliwościami kształcenia kadr naukowych. W kraju istnieje 18 instytutów resortowych uprawnionych do nadawania stopnia doktora. Na planie ustalono, że dla pełnego wykorzystania możliwości instytutów w kształceniu kadr — spręczyje się do października br. szczególne warunki, jakim muszą odpowiadać placówki zaplecza badawczego przemysłu, aby uzyskać prawo do nadawania stopni naukowych.

W drugiej części obrad plenium przedyskutowało informację o projekcie planu rozwoju nauki i techniki w latach 1966—70 oraz ustalono kierunki dalszych prac w tej dziedzinie. (PAP)

Coraz mniej przesiedleńców myśli o powrocie

Zachodniemiecki dziennik „Die Welt” opublikował wyniki ankiety, przeprowadzonej przez Instytut Badań Opinii Publicznej w Allensbach (NRG), mającej ilustrować nastroje wśród przesiedleńców. Na pytanie, czy liczą na powrót na polskie ziemie zachodnie, 46 proc. zapytanych przesiedleńców wyraziło opinie, że nie, a 20 proc. nie miało wyrobionego zdania na ten temat.

„Die Welt” przypomina, że w 1953 r. 77 proc. przesiedleńców wierzyło, że ziemie zachodnie powrócą do Niemiec. Obecne wyniki ankiety wskazują, że tylko 17 proc. przesiedleńców zdecydowałoby się powrócić na te ziemie i to pod warunkiem, że zmieniłyby się „rządy w Moskwie i w Warszawie”. (PAP)

Prezydent Włoch z wizytą w NRF

We wtorek 6 bm. do Bonn przybył prezydent Włoch Giuseppe Saragat, rozpoczynając 5-dniową wizytę w NRF. Korespondent Reutera zaznacza, że rozmowy prezydenta Saragata z przywódcami bońskimi będą miały szczególne znaczenie w obliczu bojkotu EWG przez Francję. (PAP)

Wkrótce — pierwszy polski telewizyjny film kryminalny

Od ubiegłego roku ruszyła pełna para produkcja polskich seryjnych filmów TV. Bogactwo tematyki i różnorodność pomysłów pozwala przypuszczać, że telewizjowi będą mieli co oglądać na małym ekranie.

Wkrótce już zobaczymy pierwszy polski seryjny film kryminalny „Kapitan Sowa na tropie” w Władysławie Gołasem w roli głównej. Reżyseruje Stanisław Bareja.

W zespole „Iluzjon” powstał cykl, którego akcja rozgrywa się na przełomie wojny i pierwszych dni pokoju. Małżonkowie Petelscy realizowali w nim trzy odcinki: „Córka”, „Buty” i „Wózek” (jak wiadomo „Córka” otrzymała nagrodę za scenariusz na ostatnim festiwalu TV w Pradze). W tej samej serii Sylwester Szysko nakreślił opowiadanie pt. „Najazutrz po wojnie”, Stanisław Różewicz — „Na melinie”, Jerzy Zarzycki — „Instrumentum mortis”. Nowe 6-osm — „Nad Odrą” zrealizował Bogdan Poreba.

Aż 15 odcinków będzie mieć cykl zatytułowany „Cztery pancerni i pies”, osnuty na tle walk żołnierzy Odrodzonego Wojska Polskiego z hitlerowskim najeźdźcą. Scenariusz opracowali Janusz Prymasowski i Stanisław Wohl, reżyseruje Konrad Nałęcz.

Dwa filmy telewizyjne nakreśli Jan Rybkowski. Pierwszy — to fabularny reportaż z Wawelu „Wizyta u królów”, drugi jest ekranizacją powieści Pirandella „Człowiek z kwiatem w ustach”, w którym ciekawa kreacja stworzył Gustaw Holoubek. Nowe „Piwo” według opowiadania Tadeusza Różewicza przeniosł na ekran Stanisław Różewicz. Ukończono zdjęcia do filmu „Matura” według scenariusza i w reżyserii Tadeusza Konwickiego.

W wytwórni filmów dokumentalnych w Warszawie ukończono zdjęcia do „Wojny domowej”. Scenariusz na podstawie własnych felietonów (drukowanych w „Przekroju”) opracowała Maria Zientarowa, reżyserował Jerzy Gruza. Film będzie się składał z 7 try-

Oświadczenie rzecznika Departamentu Stanu

Rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył we wtorek, że według informacji uzyskanych przez USA, dwie wyrzutnie rakietowe w rejonie Hanoi „są całkowicie gotowe”, a budowa dwóch dalszych znajduje się w zaawansowanym stadium.

Rzecznik dodał, iż nowe wyrzutnie są budowane w rejonie Hanoi-Hajfong. (PAP)

Układ — zgodny z duchem Umowy Poczdamskiej

0 rocznicy zgorzeleckiej w prasie NRD

Prasa NRD obszernie informuje o przebiegu obchodów związanych z piętnastą rocznicą Układu Zgorzeleckiego, podkreślając przy tym pokojowy i nienaruszalny charakter granicy na Odrze — wbrew zakusom rewizjonistów i odwetowców zachodniemieckich.

„Neue Zeit” w artykule na ten temat przypomina olbrzymie ofiary poniesione przez

Dzień na wczasach

Gdyby nie ta pogoda...

We wtorek w całym rejonie Karłowicz na Dolnym Śląsku znacznie się ochłodziło. Jest pochmurno, mglisto, wieje silny wiatr, w związku z tym wstrzymano wszelkie wycieczki turystyczne w wyższe partie gór.

Ponad 20-tysięczna rzesza wczasowiczów w Karpaczu, Bierutowie, Szklarskiej Porębie, Polanicy i Dusznikach narzeka na fatalną pogodę i dla zabicia czasu oblega tłumnie liczne kluby wczasowe i kawiarnie. Narzekają również dzieci; w piwsiwym turnusie kolonijnym przebywa w najpiękniejszych miejscowościach wczasowo-wypoczynkowych na Dolnym Śląsku ponad 80 tysięcy dzieci z całego kraju. Wakacje byłyby na pewno udane, gdyby nie pogoda...

W Szklarskiej Porębie, Kudowie, Miedzygórzu i Łądku uruchomiono w tych dniach bazy turystyczne dla studenckich obozów wędrownych. W rejonie Karłowicz gości obecnie 13 obozów wędrownych młodzieży studenckiej m. in. w rejonie Szklarskiej Poręby przebywa kilkunasto-osobowy oboz studentów afrykańskich studiujących w Polsce.

Dla turystów i wczasowiczów przebywających na wypoczynku w Kołobrzegu i pobliskich miejscowościach przygotowano nową atrakcję — „piwające dansingi” na pokładzie spacerowego statku „Balladyna” zakotwiczonego na sezon letni w porcie kołobrzesckim. Tak więc na „Balladynie” będzie można teraz nie tylko udać się na wycieczkę morską ale także i połażyć. (PAP)

Prezydent Ghany:

Egoizmem i chciwością nie dokona się rewolucji

Prezydent Nkrumah przemawiając 5 bm. w Winnebie na seminarium dla ministrów, komisarzy obwodowych i aktywistów partyjnych wezwał działaczy państwowych i partyjnych Ghany do bezinteresownego poświęcenia się sprawie rozwoju kraju. Krytykował on ostro tych, którzy w słowach propagują socjalizm, a nie stosują go w praktyce. Wystąpił też przeciwko egoizmowi i chciwości podkreślając, że nie można dokonać rewolucji z ludźmi myślącymi tylko o sobie. (PAP)

W przededniu zbiorów

- Rzepak zapowiada się znakomicie
- Więcej maszyn dla żniwiarzy

Żniwa za pasem. Jak co roku, zapoczątkuje je sprzęt rzepak — popularnie określany, jako „małe żniwa”.

Termin sprzętu rzepaku jest już opóźniony. Wpłynęły na to nie tylko warunki atmosferyczne, ale również szersze niż dotychczas stosowanie przez rolników nawozów azotowych. Ich brak w latach poprzednich powodował szybsze dojrzewanie roślin, wcześniejjszy sprzęt i... słabsze zbiory.

Stan rzepaków w Wielkopolsce nastroja optymistycznie i już dzisiaj stwierdzić można, że tegoroczne zbiory należy być do rekordowych. Rolnicy są przygotowani do kampanii żniwnej, która, z uwagi na dorodność roślin i gęstość łanów, nie będzie łatwa; należy się liczyć z przypadkami awarii maszyn. Dodatkową trudność, szczególnie w powiatach: gostyńskim, jarocińskim i ostrowskim, stworzy rzepak położony, na skutek ostatniego, porywistego huraganu.

Do właściwej kampanii żniwnej przygotowano się pieczeniowicie. W końcu bieżącego miesiąca, przypuszczalnie terminie rozpoczęcia

Ieszcze jeden wstrząs w Skopje

W nocy z poniedziałku na wtorek zarejestrowano w Skopje jeszcze jedno trzęsienie ziemi o sile 5 stopni. Wstrząsy nie spowodowały szkód. (PAP)

wistnienia zamiarów zwolenników „strategii wysuniętych pozycji”.

Część prasy zachodniemieckiej zwróciła również uwagę na obchody zgorzeleckie, zamieszczając w szczególności agencje streszczenia przemówienia wicepremiera Nowaka. „Frankfurter Rundschau” podaje swe informacje pod tytułem „Żadnych przetargów”, akcentując oświadczenie, że przyszły traktat pokojowy będzie musiał potwierdzić istniejącą granicę na Odrze i Nysie. (PAP)

Strażnik więzienny pod kluczem

W małym więzieniu w Montegiorgio (Włochy) 56-letni aresztant Pasquale Paciotti-Seguri błagał miejscowego strażnika — jedynego, który pełni tam służbę, by obejrzał uszkodzony klozet w jego celi. Strażnik uwzględnił nagłą prośbę, otworzył drzwi i wszedł na drabinkę, ażeby zbadać, dlaczego nie cieknie woda. Po nieważ w trakcie tego był odwrócony tyłem do aresztanta, ten skorzystał z okazji, wyskoczył z celi i uciekł, zamykając drzwi na klucz. (PAP)

A-DNIEPROW SZKARŁATNE PALMY

OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

Kiwnąłem głową i po chwili spytałem: — Kto to jest, ten Graber?

Maurice przeszedł kilkakrotnie przez pokój, połem nie wiadomo czemu odsonił stojącą na stole wagę analityczną i leciutko tracił pozłacane szalki. Zamiast odpowiedzi spytał naale:

— Pije pan spirytus?

Nic nie odrzekłem. Położyłem na stół instrukcję i wyszedłem do sąsiedniego pokoju. Tu w dziesięciu szafach, rozmieszczonych wzdłuż ścian znajdowały się odczynniki chemiczne. Kiedy pierwszy raz pokazano mi miejsce, w którym mam pracować, uderzyła mnie przede wszystkim obfitość odczynników.

Były to najlepsze odczynniki, o jakich kiedykolwiek słyszałem, ogromna ilość związków organicznych i nieorganicznych firm Kolama, Scheringa, Farben-Industrie. Według moich obliczeń znajdowało się tu około pięciu tysięcy baniek i kolb wszystkich rozmiarów i koloru, dokładnie rozmieszczonych w zależności od ich chemicznej nomenklatury. W oddzielonej szafie metalowej, z której wyrastała rura wentylacyjna, przechowywano rozkłowy — płyn organiczny różnych rodzajów. Otworzyłem ją i szybko odnalazłem spirytus etylowy.

— Pije pan rozwodniony czy taki? — spytałem podając mu alkohol w menzurze objętości ćwierć litra.

— A pan? Zresztą ma pan jeszcze czas. Proszę o szklankę wody.

Poisson wypił spirytus wielkimi łykami i, nie wypuszczając powierza przywarł ustami do szklanki z wodą. Twarz jego pokraśniała, oczy zaszklity się. Zrobił kilka głębokich oddechów.

— A więc pyta pan kto to jest Graber? Hm! To skomplikowane pytanie. Moim zdaniem Graber to utalentowany

chemik. I nie tylko chemik. Orientuje się w fizyce, i w biologii. Mówią, że ten człowiek patrząc na ciebie, tak jak ja teraz — Maurice wbił we mnie szybko mętniejące spojrzenie — od razu powie jaka jest koncentracja chloru sodu w pana krwi, ile pepsyny wydzielilo się w pańskim żołądku dalego! ponieważ poruszył pan palec; o ile podwyższyło się stężenie adrenaliny w krwi dalego, że się pan jego, Grabera, spłoszył, jakie gruczoły wewnętrzne wydzielania zaczęły pracować, kiedy zadał pan pytanie, w jakiej mierze przyspieszony został proces utleniania w pana mózgu, gdy zaczął pan zastanawiać się nad odpowiedzią i tak dalej, i temu podobnie. Graber na pamięć zna całe skomplikowane laboratorium organizmu ludzkiego.

— To bardzo interesujące — powiedziałem.

Było mi trochę żal Maurice'a. Po wypiciu spirytusu poszarzał, zmienił się w żaloznego, zaqubionego człowieka. Chciałem poradzić mu, by poszedł do siebie, ale szybko pójalem, że po pijanemu chętniej odpowie na niepokojące mnie kwestie.

— To bardzo interesujące. Jednakże czy jego naukowe talenty mają jakiś związek z tym, co przyjdzie mi tu robić?

— Cha, cha, cha! — Maurice roześmiał się i pokiwł głową. Podszedł do mnie zupełnie blisko i wyszeptał prosto w ucho: — W tym rzecz, że Graber na pewno chce zrobić jakiś zły dowcip. — Cha-cha! Domyślam się, co chce zrobić... Zresztą... sz-sz-sza... Nic nie wiem. Nikt nic nie wie. A w ogóle po co ta głupia rozmowa? Słyszysz pan? Żadnych pytań! Ide odpocząć, a pan niech potrudzi się, żeby wykonać spektrogramy absorpcji pięciu rozkładów substancji organicznej. Ciekawszych niż pan myśli. Jutro przyjdzie i sprawdzić...

(cdn)

Telefony

● Przy ul. Dąbrowskiego zapaliły się gromadzone w korytarzu skrzynie i welna drzewna. Ogień zlikwidowała w zarodku wezwana Straż.

● Na petli przy ul. Głogowskiej doszło do zderzenia ciężarówki z tramwajem linii nr 12. Kierowca wozu nie chcąc wpaść na niespodziewanie zawracający na jezdni samochód osobowy skręcił w lewo, wpadając prosto pod tramwaj.

● Przy ul. Mickiewicza 22-letni motocyklista Jerzy S. zderzył się z samochodem osobowym. Motocyklista doznał otwartego złamania szczęki oraz ran tłuczonych nosa i głowy. Podobny wypadek zanotowano przy zbiegu ulic Żeylanda i Świerzeńskiego. Kontuzjowanego Mieczysława J. przewieziono do szpitala.

● Zatruciu gazem świetlnym uległ 43-letni Konstanty N. Wezwany lekarz stwierdził zgon.

● Dwuletni Piotruś N. uległ otruciu, po wypiciu benzyny. W stanie poważnym przewieziono go do szpitala.

● Na skutek zażywania nadmiernej ilości leków zatruciu uległa Jadwiga G. Pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolesium, Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19, Centrala tel. 811-21, każdy wstąpić do druku. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-6

Nauki i wnioski z doświadczeń kampanii wyborczej

Artykuł Jana Szydłaka w „Nowych Drogach”

W lipcowym zeszyt „Nowych Drog” — organu teoretycznego i politycznego KC PZPR ukazał się artykuł I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Szydłaka zatytułowany „Nauki i wnioski z doświadczeń kampanii wyborczej w województwie poznańskim”. Poniżej zamieszczamy obszerny fragment tego artykułu.

Wybory do Sejmu i rad narodowych stanowią w naszym życiu społeczno-politycznym, w warunkach rozwijającej się demokracji socjalistycznej szczególnie ważne wydarzenie, za równo ze względu na akt wyborczy decydujący o składzie osobowym organów przedstawicielskich wszystkich szczebli, jak i platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu konkretyzującą kierunki rozwoju poszczególnych regionów.

Kampania wyborcza znacząco pobudza tętno życia politycznego i społecznego, a obejmując wszystkie warstwy i grupy ludności powoduje dalszy wzrost aktywności ludzi pracy, wszystkich organizacji politycznych i społecznych skupionych we Froncie Jedności Narodu.

W tym też sensie kampania wyborcza stanowi swego rodzaju sprawdzian aktualnych wpływów politycznych partii i idei socjalistycznych w masach, skuteczności form i metod pracy ideowo-wychowawczej i masowo-politycznej we wszystkich środowiskach społecznych oraz oddziaływania pozostałości obcej ideologii.

Nie jest moim zamiarem dokonanie w tym artykule oceny czy nawet próby oceny kampanii wyborczej w Wielkopolsce. Pragnę natomiast na tle szerokiej, intensywniejszej pracy masowo-politycznej, jaką pod przewodnictwem wojewódzkiej organizacji partyjnej wykonały w toku kampanii wyborczej zarówno bratnie stronnictwa, jak i wszystkie ogniewa Frontu Jedności Narodu, przedstawić niektóre problemy mające istotne znaczenie dla naszej dalszej działalności.

Wyniki wyborów, wysoka bo ponad 96% licząca frekwencja wyborcza oraz 98,4% głosów ważnych, oddanych na listy FJN, świadczą o dalszym wzroście zaufania ludzi pracy Wielkopolski do polityki partii — głównej siły napędowej FJN.

W porównaniu z wyborami w 1961 r. we wszystkich okręgach wyborczych Wielkopolski wzrósł odsetek głosów oddanych na listy FJN, zmniejszył się odsetek głosujących przeciwko tej liście.

Przebieg wyborów potwierdził słuszność oceny, jaka na III Plenum KC dał tow. Wiesław: „W ciągu 20-lecia przysięgająca większość narodu, wraz z młodym pokoleniem wychowanym w nowych warunkach społecznych, zrasta

się organicznie z socjalizmem. Zrasta się myślowo, rozumowo i ideowo, jako ze swoim ustrojem społecznym, wyższym i lepszym od ustroju kapitalistycznego”.

Przebieg i wyniki wyborów świadczą, że podstawowe problemy ustrojowe naszego kraju, główne kierunki jego rozwoju, nasza przynależność do obozu socjalistycznego — wszystko to zostało przesądzone przez zdecydowaną większość społeczeństwa raz na zawsze, i to zarówno wśród jego starszej, jak i młodszej generacji.

Kampania wyborcza potwierdziła również ogromne przeobrażenia w świadomości społecznej — w internacjonalistycznym wychowaniu ludzi pracy, w ich poczuciu solidarności klasowej, co znalazło wyraz w potępieniu imperialistycznej polityki USA w Wietnamie oraz interwencji w Dominikanie.

Wysoki poziom świadomości politycznej klasy robotniczej, a w dużym stopniu i mas chłopskich, poczucie współudziału w naszych osiągnięciach, a jednocześnie odpowiedzialności za braki i niedomagania w naszym życiu — oto bardzo istotne cechy atmosfery kampanii wyborczej w naszym województwie.

Jak lepiej gospodarować istniejącymi środkami i wykorzystywać istniejące rezerwy, jak lepiej łączyć wysiłek państwa z inicjatywą społeczną, jak po prawiać metody naszego społecznego współżycia — oto problemy będące niecią przedmiotem licznych spotkań i zebrań w czasie kampanii wyborczej.

Niemalą rolę, jakby przygotowawczą, odegrała praca przed i po IV Zjeździe, działalność wśród załóg w związku ze sporządzaniem planów alternatywnych, w wyniku czego organizacja partyjna poszła do wyborów — własnym projektem, oddolnie opracowanym planem rozwoju gospodarczego regionu.

Ta w istocie swojej ideowo-wychowawcza praca, jaką nad urzeczywistnieniem uchwał II Plenum KC rozwijała wojewódzka organizacja partyjna, dała — obok wymiernych materialnych wyników w postaci propozycji dodatkowych wartości produkcyjnych — również niewymierny, ale widoczny w toku kampanii wyborczej efekt w postaci dalszego umocnienia wśród załóg robotniczych postawy świadomego współgospodarstwa swego zakładu, przynosząc w konsekwencji dalszy wzrost aktywności nie tylko produkcyjnej, ale i społeczno-politycznej.

Jeśli chodzi o wieś, to duże znaczenie dla kampanii wyborczej miał poprzedzający ją

udział aktywu społecznego w opracowaniu gromadzkich planów rozwoju rolnictwa na najbliższe 5-lecie, co stanowiło ważną próbę koordynacji wysiłków i możliwości indywidualnego producenta rolnego z potrzebami oraz zadaniami gospodarki narodowej. W tym miejscu warto wspomnieć, że na zebraniach wiejskich krytycznie mówiono o złe gospodarujących rolnikach, którzy według opinii wsi obniżają ogólnogromadzką dorobek produkcyjny.

Istotnym przejawem zmian zachodzących w świadomości społecznej ludności województwa jest coraz większa potrzeba zbiorowego działania na użytek ogółu, wyrażająca się w społecznych inicjatywach, wzbogacających programy wyborcze FJN nowymi, dodatkowymi wartościami czy nowymi społecznymi, uzupełniającymi wysiłek państwa w niektórych dziedzinach życia gospodarczego.

W kampanii wyborczej uświadomiło się głębsze zrozumienie stosunków między jednostką a społeczeństwem w aktualnej fazie socjalistycznego budownictwa, co m. in. wyraziło się w poparcu społecznego rozwoju budownictwa mieszkaniowego jako podstawowej formy rozwiązywania kwestii mieszkaniowej w Polsce.

Wśród wniosków i propozycji, zgłoszonych w toku zebrań wyborczych, znajdują się dezyderaty kobiet postulujących wzrost liczby miejsc w żłobkach i przedszkolach w drodze zwiększenia udziału rodziców w kosztach ich utrzymania.

Pomimo widocznych pozytywnych zmian w kształtowaniu społecznej postawy ludności, kojarzeniu interesów jednostki z interesem społecznym, nadal niedostateczną działalność rozwijają wszystkie ogniewa FJN w popularyzacji problemów ekonomicznego rozwoju swego terenu. Wyborcy wykazywali nieraz lepszą znajomość zagadnień planu i budżetu centralnego niż planu i budżetu swego miasta czy powiatu.

Wybory dowiodły, że istnieje potrzeba wszechstronnej rozmowy kandydatów na członków organów przedstawicielskich ze swymi wyborcami. Zadaniem naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej jest wprowadzenie w życie stałej formy rozliczania się z zaciągniętych zobowiązań: posłów i radnych — z realizacją programu wyborczego, wyborców — z podjętych przez siebie prac społecznych, jako istotnej formy rozszerzenia stosunków między radami a obywatelami.

Wzrostowi aktywności wyborców sprzyjały demokratyczne formy wysuwania kandydatów na posłów i radnych, w szczególności zebrania konsultacyjne, w których wzięło udział około 100 tys. wyborców. Swobodna atmosfera na tych zebraniach, konfrontacja propozycji FJN z opinią wsi umożliwiły w ponad 200 wypadkach dokonanie słusznych zmian, zgodnie z zastrzeżeniami zgłoszonymi na zebraniach.

Kampania wyborcza wykazała, że szeroka konsultacja propozycji FJN w sprawie składu osobowego rad nie tylko koze środowiskiem wiejskim, ale i robotniczym, jest rzeczą bardzo istotną, a występujące tu i ówdzie tendencje do obejmowania konsultacji wąskiego grona zainteresowanych przynoszą szkodę.

Istnieje dość duża rozpiętość między rozwojem świadomości społecznej a formami i metodami kierowania. Chodzi o dalsze usuwanie z naszego życia formalizmu, o dalszy rozwój demokratycznych form zarządzania, m. in. o pogłębienie więzi posłów i radnych z wyborcami, o kontynuowanie dialogu, jak lepiej organizować wspólny wysiłek dla wspólnego dobra, o poszukiwanie takich form stosunków między obywatelami a radą narodową, by lepiej odpowiadały zmianom zachodzącym w społeczeństwie.

Konieczne jest zróżnicowanie treści i form organizacyjnych kontaktów z poszczególnymi środowiskami. Praktyka naszej pracy na wsi wskazuje na potrzebę umocnienia i rozwinięcia roli zebrania ogólnowojewódzkiego, przekształcenia go w stałą formę samorządu wiejskiego, omawiającego z udziałem radnych GRN wszystkie problemy wsi, zwłaszcza zaś jej miejsce w realizacji gromadzkich planów rozwoju rolnictwa.

W mieście szczególnego znaczenia nabiera doskonalenie form więzi i współdziałania rad narodowych z załogami, z zarządami związków zawodowych, z radami zakładowymi w celu polepszenia warunków życia robotnika w miejscu zamieszkania.

W ostatnich latach obserwujemy wzrost aktywności kobiet. Potwierdza to także kampania wyborcza. Udział kobiet w nowo wybranych radach narodowych wszystkich szczebli prawie się podwoił i wynosi obecnie 24 proc.

Wybory pokazały również zmiany na lenie w środowisku młodzieży, spośród której część po raz pierwszy brała udział w akcie głosowania. Na sze organizacje i instancje partyjne poświęciły młodzieży szczególną uwagę. (...)

Przedstawiony przez tow. Wiesława na III Plenum KC

charakter sojuszu PZPR z ZSL i SD oraz jego znaczenie w życiu społeczno-politycznym znalazły należyte potwierdzenie w toku kampanii wyborczej, która w naszym województwie przyniosła dalsze pogłębienie i umocnienie współdziałania politycznego organizacji partyjnej z organizacją ZSL i SD, zarówno w komisjach porozumiewawczych, jak i w bezpośrednim współdziałaniu kół bratnich stronnictw z POP.

Wspólna praca w komitetach Frontu Jedności Narodu pogłębiła u członków bratnich stronnictw poczucie współodpowiedzialności za realizację programu budownictwa socjalistycznego, umocniła kierowniczą rolę naszych organizacji partyjnych, na których barkach spoczywał główny ciężar kampanii wyborczej.

Wspólne opracowanie programów wyborczych, zwłaszcza zaś wspólna z aktywnym ZSL praca nad ogólnogromadzkimi programami gospodarczymi, wzajemne konsultowanie kandydatów na posłów i radnych, razem przeprowadzone prawie 2.800 spotkań z wyborcami, w których uczestniczyło ponad 210 tys. osób — wszystko to zbliżyło aktywność i masy członkowskie partii i bratnich stronnictw, prowadząc do większego ideowego zaangażowania się aktywności stronnictw.

W każdej szczegółowej sprawie, przy której omawianiu powstawała różnica zdań, znajdowano zawsze zasadnicze rozwiązanie, możliwe do przyjęcia nie tylko przez nas, ale i przez naszych sojuszników.

Dla naszego aktywu partyjnego kampania wyborcza pod tym względem była poważnym wydarzeniem, wzbogacającym jego doświadczenie polityczne w zakresie współdziałania z sojusznikami, szkołą zachowania zasadniczego stanowiska przy jednoczesnym uwzględnieniu punktu widzenia i interesów sojusznika. Sądzę, że w toku kampanii wyborczej aktywność bratnich stronnictw mogła się praktycznie zapoznać z wysokim stopniem społecznej aktywności i ofiarności oraz sojusznicy rzetelności naszego aktywu partyjnego.

Zachodzi potrzeba wprowadzenia do praktyki współpracy naszej partii z ZSL i SD pewnych elementów stałych, w szczególności w działalności komisji porozumiewawczych, przede wszystkim zaś zapewnienia realizacji programów wyborczych w poszczególnych miastach i powiatach.

We współpracy z instancjami i organizacjami ZSL szczególną wagę ma obecnie urzeczywistnienie gromadzkich programów rozwoju rolnictwa. We współpracy z SD chodzi

o realizację przyjętego programu rozwoju usług i rzemiosła oraz aktywizację małych miast i miasteczek.

W okresie minionej kadencji Sejmu i rad narodowych w życiu wielkopolskiej organizacji partyjnej, tak jak w życiu całej partii, zaszły poważne zmiany. Jedną z nich — to szybki wzrost liczby szeregow partyjnych.

Od 1961 r. do końca maja 1965 r. liczebność wojewódzkiej organizacji partyjnej wzrosła o ponad 41,5 tysięcy członków i kandydatów partii. Oznacza to, iż obecnie więcej niż co trzeci członek partii — to nowo przyjęty w latach 1961—1965.

Co trzeci robotnik i chłop wojewódzkiej organizacji partyjnej, co druga kobieta-członek partii oraz większość naukowców, studentów, inżynierów i techników przyjęci zostali do partii w minionej kadencji. Dla tej części wojewódzkiej organizacji partyjnej kampania wyborcza stanowiła pierwszą na wielką skalę akcję polityczną, w której uczestniczyli jako członkowie awangardy politycznej naszego społeczeństwa, była więc też swoistym sprawdzianem ich postawy, aktywności i umiejętności politycznego działania. (...)

Rzecz obecnie w tym, by ten cenny dorobek organizacji partyjnych utrwalić i dołożyć starań, aby aktywność członków partii przejawiała się nie tylko w czasie wielkich kampanii politycznych. Istnieje bowiem nadal za duża rozpiętość między akcją mobilizacyjną POP a ich codziennym działaniem organizacyjnym i ideowo-politycznym. Trudno postuluwać utrzymanie tak wysokiego stopnia mobilizacji członków partii na co dzień, jak to było w kampanii wyborczej. Jednakże różnica ideowego napięcia w życiu POP, jej ofensywności politycznej i operatywności organizacyjnej między okresem wielkich batalii politycznych a powszednim dniem jest zbyt duża. (...)

Istotnym zadaniem jest przede wszystkim wyeliminowanie wśród części członków partii, a odczuwalnych zwłaszcza w pierwszej fazie kampanii wyborczej, nastrojów samozadowolenia i niedoceniania pozostałości wpływów obcej ideologii i nacisku propagandy antysocjalistycznej, wynikających m. in. z lekceważenia potrzeby stałej, codziennej popularyzacji idei socjalistycznych.

Dlatego też wraz z oceną przebiegu i wyników wyborów, organizacje i instancje partyjne powinny przeciwstawić się tendencjom do samozadowolenia, koncentrować uwagę na zadaniach, związanych z utrwalaniem i rozszerzaniem zdobytych wpływów politycznych partii.

Praca

Osobę do opieki nad dzieckiem oraz panią na 5 godz. do staruszek (przygotowanie obiadów) poszukuje. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9595p.

Tapicer wykwalifikowany potrzebny. Tad. Gruszyński, Swarzędz, Pożnańska 3. 2241g

Uczeń potrzebny do warsztatu ślusarsko-tokarskiego. Poznań, Robocza 37. 2261g

Przyjmie ucznia powyżej lat 16. Warsztat instalatorski — Swarzędz, Rynek 6. 2264g

Potrzebna pomocnica fryzjerska. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2271g.

Uczeń do zawodu ślusarskiego, powyżej lat 16. Potrzebny zaraz. Wyrób Aparatów Laboratoryjnych i Naukowych — Czesław Rejkowski, Pożnań, ul. Polna 27. 2284g

Fryzjerka dobra siła potrzebna. Dzierżyńskiego 81. 2323g

Gospośia przyjmie pracę do 2-3 osób. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2340g.

Samochody

Junak, 5 tysięcy km przebiegu (dotarty). Cena 15 tys. złotych, ewentualnie ratami. Zamkowa 7 — warsztat. 2101g

„Jawę 250” przebieg 11.000 sprzedam. Jerzy Zyk, Pożnań, Wyspiańskiego 10 m. 4. 2129g

Sprzedam samochód „Syrenę”. Poznań, Kossaka 22 m. 8, od godz. 17. 2181g

Sprzedam MZ 250 — ES stan idealny. Wiadomość: Poznań, Grobla 1 (sklep warzywniczy). 2186g

Okazyjnie sprzedam Skodę 1201, furon, stan dobry. Murawski, Kostrzyn. Rynek 5. 2069g

Opony do Wartburga — sprzedam. Telefon 555-35. 2075g

LoKale

Zamienie duży pokój z kuchnią i przynależnościami w śródmieściu na kawalerkę do II ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2121m

Dwa duże pokoje, z kuchnią, łazienką wspólną, zamienie na mniejsze 2 pokoje w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2230m

Paniękę przyjmie na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2232m

Zamienie 2 pokoje z kuchnią i łazienką, i ptr. samodzielne, na pokój z kuchnią, łazienką, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2227g.

Nieruchomości

Sprzedam dom nowy z ogrodem zadrzewionym. Stanisław Dudek, Jabłoń na 28, pow. Wolsztyn. 2134g

Parcele 1.000 m² zatwierdzona pod budowę domu jednorodzinnego w Chodzieży przy jeziorze i łąkach spiesznie sprzedaję Adamski, Pożnań, Małeckiego 21. 2609g

Spiesznie kupię dom z wolnym mieszkaniem 3-pokojowym do 300.000 Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2610g.

Sprzedam gospodarstwo 6,19 ha (17 km od Poznania), drugi przystanek autobusowy przed Tarnem na ośrodku. Nadaje się na ośrodek. Kaziemierz Sierzyński, Tarnobrzeg, Poznańska 19, pow. Poznań. 2046g

Sprzedam dwie parceły po 1.500 m², obustronne przy ul. Junikowskiej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2652g.

Przyjmę w dzierżawę parcelę w okolicy Potaniku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2119g.

Sprzedam parcelę ogrodzoną w Mosinie. Jakubowski. Nowa Ruda, Jeziora 18. 2163g

Pobiedziska — zamienie domek jednorodzinny z ogrodem, zabudowaniami (warunki hodowli) — na dwa pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2123g.

Sprzedam gospodarstwo podmiejskie przy Rogoźnie Wlkp., o powierzchni 12,44 ha, elektryfikowane. Cena do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2057g.

Sprzedam dom z ogrodem, stan dobry, 50 km od Poznania, miejscowość Wczasowa nad Wartą. Po kupnie wolne miejsce. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2148g.

Działki budowlane 500-500 m², komunikacja miejska, pięknie położone — przy granicy miasta — sprzedaję właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2160g.

Sprzedam działkę budowlaną 740 m². Niewiada. Luboń, Fabryczna 14. 2191g

Sprzedaję parcelę z prawem zabudowy. Wiadomość: Piętrzyński, Łęczyska, ul. Dworcowa. 2174g

Sprzedam parcelę 1250 m² — Staroleka, pod budowę lub zamienie na samochód. Szmarzewski-go 18 — Brzostowice. 2115g

Sprzedam parcelę budowlaną 600 m², 100 metrów od przystanku autobusowego. Luboń 4, ul. Grzybowska 1. 2198g

Sprzedam na Winogrodach przy tramwaju działkę uzbrojoną pod bliźniak z dużym ogrodem, allaną murowaną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2199g.

Zaby

5 hm. zgubiłem na Jeżykach portmonetkę z pieniędzmi i bonami PKO. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Czułba, Wojska Polskiego 85. 2590m

Dnia 4 lipca 1965 r. zmarł nagle

Stefan Szyszko

W Zmarłym tracimy długoletniego i sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7. VII. 1965 r. o godz. 13.45 z kaplicy na Jankowie.

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA
RADA ROBOTNICZA
Poznańskich Zakł. Piwowarsko-Słodowniczych
M4870

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 8.35 Konc. solistów; 9 Polska muz. symf.; 10 „Konew” opow.; 10.20 Radzieckie piosenki i mel. rozrywk.; 11 Mówi technika; 11.10 „Świętokrzyskie polki”; 11.30 Mel. z opt. „My fair lady”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.25 „Rolniczy kwadrans”; 13 Konc. symf.; 14 „Artykwariat z kurantem” — „Orientalne skarby”; 14.15 „Profil muzyczny” — Eric Satie; 15.05 Public. zagran.; 15.45 Tance symfoniczne; 16.10 Omówienie programu młodzieżowego; 16.35 „Młodzież i świat”; 17.05 Konc. Chóru Dzieciątka Radia i Telewizji Francuskiej; 17.30 „Na wirach”; 18.05 „Eskulap i Hygiea”; 18.20 Konc. dnia; 20.30 Program wieczoru; 20.35 Poetycki konc. zyczeń; 21.05 Konc. chopinowski; 21.35 Muz. dawna; 21.45 Fragn. proz. Iona Lucj Caragiale; 22.05 „Studio Piosenki”; 22.30 Konc. Tan. PR; 23.15 Konc. wieczorny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 „Wesołe melodie”; 8.35 „Stosunki sąsiedzkie” — felieton; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. miedzynar.; 10 „Ze znanych operetek”; 10.10 „Noc długa jak życie” — opow.; 12.40 Zgadnij, sprawdzić i odpowiedzieć; 13 Piosenki z filmów; 13.20 „Noc w Lizbonie” — fragm. pow.; 13.50 Aud. młodzieżowa; 14 Grająca szafa; 14.35 Świat w zwierciadle nauki; 14.45 Muz. rozrywk.; 15.30 Dla dzieci słuch. nt. „Jedzie burza”; 17.12 „Tematy pozorne nieaktualne”; 17.25 Poznańska 15 Radio-wa; 18.45 „Czy chciesz to mieć?”; 19.35 Muz. i aktualności; 19.30 Teatr Młodych „Lekcja tańca” — słuch.; 20.20 Ork. rozrywk.; 21.10 Muz. tan.; 22.30 Utwory kameralne Prokofiewa; 22.55 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 Film z serii „Dr Kildare” — „Votum zaufania”; 17.35 III lekcja jęz. rosyjskiego; 17.55 „Z drugiej strony szklanego ekranu”; 18.10 PKF; 18.20 Film „Dla dzieci. „Inspektor Masca”; 18.30 Tygodnik Wiejski; 19 Recital fortep. — Mi-reille Auxiatre; 19.20 Wszechn. TV — „Warszawskie spacer”; 19.50 Pobrańoc i dziennik; „Nowości ekranu”; 20.35 Film serijny „Dr Kildare” — „Votum zaufania”; 21.25 Magazyn „Świat-towid”; 21.45 Dziennik.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Dnia 5 lipca 1965 r. zmarł członek naszego Cechu, sp.

Stefan Żurowski

mistrz stolarski, przew. Sądu Cechowego, członek Koła S. D. przy Cechu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 lipca 1965 r. o godz. 17 na cmentarzu przy kościele parafialnym w Swarzędzu.

Cześć Jego pamięci!
CECH STOLARZY SWARZĘDZKICH
W SWARZĘDZU 2562g

Dnia 5 lipca 1965 r. zmarł długoletni członek naszej Spółdzielni, sp.

STEFAN ŻUROWSKI

mistrz stolarski
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 lipca 1965 r. o godz. 17 na cmentarzu przy kościele paraf. w Swarzędzu.

RADA SPÓŁDZIELNI
ZARZĄD PRACOWNICY
„Jedność” — Rzemieśniczej Spółdzielni Stolarzy
Zaopatrzenia i Zbytu w Swarzędzu 2561g

Jeźdźcy harcerze wyjechali na obóz

Ponad 500 harcerzy i harcerzy jeździeckich Hufca wyjechało wczoraj na obóz w Ziełcu k/Dusznik Zdroju. Na peronie poznańskiego dworca żegnali harcerzy — obok licznych grona rodziców — przedstawiciele władz dzielnic m. in. sekretarz KD PZPR — E. Sowiński, wiceprzewodniczący Prezydium DRN — H. Korek i kierowniczka Wydziału Oświaty i Kultury — J. Następniakowa.

Raport o gotowości wyjazdu, komendantów Chorągwi Wielkopolskiej ZHP — W. Bogusławski i Z. Majchrowski, po czym drużyny i druhowie przy dźwiękach marza ułokowali się w wagony specjalnego pociągu.

Podczas trwania obozu w Ziełcu odbędą się m. in. wycieczki „za miedzę”, w odwiedziny do pionierów Czechosłowacji oraz wymiana z pionierami NRD i wiele innych atrakcji. Zakończenie obozu nastąpi 27 bm. (jm)

Posag z... oszczędności

Książeczki PKO na wkłady wieloletnie cieszą się od dawna dużym powodzeniem. Mamy ich w Poznaniu i województwie ponad 4715. Co 5 lat otrzymują one premie progresywne, która wynosi w stosunku rocznym 6,3 procent wkładu. Premia wzrasta w latach następnych w zależności od sumy zgromadzonej na książeczce.

Jak poinformował nas Oddział Wojewódzki PKO w Poznaniu, właścicielami książeczek są głównie dzieci oraz młodzież. Rodzice zbierają dla nich środki finansowe (często wpłacają np. zasiłki rodzinne) na wydatki związane ze studiami lub nawet z zawarciem małżeństwa. (wa)

FOTOGRAFIA

Zdenko Feyfar w MPiK-u

Jeśli będziecie w Pradze w pobliżu Teatru Wielkiego, warto wstąpić do małej przylutnej kawiarenki „Manes”, nazwanej imieniem sławnego malarza czeskiego, żyjącego w połowie przeszłego stulecia. Kawiarnia jest obecnie siedzibą stowarzyszenia artystów Plastyków. Z grupy tej wywodzi się m. in. znany fotografik czeski Zdenko Feyfar wystawiający od kilku dni w Poznaniu. Feyfar studiował w latach 1940—45 w praskiej Szkole Graficznej, gdzie po wojnie otrzymał katedrę fotografii. Swoje prace przedstawiał m. in. na wystawie w Moskwie, w Hradcu Kralowie i w Ustie nad Łabą. W Brukseli nadarzonego jest srebrnym medalem.

Kto pragnie pomóc?

Nasza Czytelniczka p. Weronika Szymańska, 78-letnia inwalidka I grupy, zwraca się za pośrednictwem „Głosu” z prośbą: czy ktoś dysponuje niewykorzystanym aparatem radiowym, by móc go jej ofiarować? Pani Szymańska z powodu choroby nie może się poruszać i w tej sytuacji radio to jedyna jej rozrywka. Aparat, który posiada, niestety, się zepsuł.

Mamy nadzieję, że apel spotka się ze zrozumieniem. Ewentualnych ofiarodawców prosimy o zgłoszenie się do redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — Dział Łączności z Czytelnikami, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 pok. 59 (tel. 657-18). (i)

INFORMUJEMY

Komenda Dzielnicza MO Jeżyce prowadzi dochodzenie w sprawie pobierania wyższych cen za artykuły. Instalacyjno-pieczownicze przez personel sklepu MHD nr 5, ul. Dąbrowskiego 54. W związku z powyższym osoby, które dokonywały zakupów w wspomnianym sklepie proszą się o zgłoszenie w KD MO, ul. Kołanowskiego 16, pokój 7, w godz. od 9 do 15.

Dyrekcja Pałacu Kultury dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na wczasach w miejscach Malcie. Zgłoszenia przyjmuje do 10 bm. Referat Uczelniany Pałacu w godz. od 10 do 15.

Warunek — książeczka PKO

Możliwości spółdzielni mieszkaniowych

Na początku tego roku działało w Poznaniu i województwie 97 spółdzielni mieszkaniowych (z tego w Poznaniu — 36). Obecnie po przyłączeniu mniejszych spółdzielni do większych, mamy ich 86.

Zmiany te podyktowane zostały ekonomicznym rachunkiem. Zmniejszenie liczby spółdzielni powinno przynieść pożądane efekty. Bo budownictwo na dużych terenach np. osiedlowe jest tańsze, niż tzw. plombowe. Ogółem koszt 1 m² powierzchni użytkowej w budownictwie plombowym wynosi około 300 zł więcej niż w domach stawianych na osiedlu. A przecież właśnie małe spółdzielnie budowały najczęściej pojedyncze domy.

W związku z tym, jak nas poinformował dyrektor Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowe-

go, Oddział w Poznaniu — T. Skubiszynski, podjęto uchwałę dotyczącą zmniejszenia liczby spółdzielni do 62 (w Poznaniu będzie ich 11). Akcją przyłączania małych spółdzielni do dużych ma się ostatecznie zakończyć w 1967 r. Ponadto określono także rejonizację działalności istniejących spółdzielni w naszym mieście. Postanowiono również rozszerzyć działanie spółdzielni w miastach powiatowych na cały powiat.

Jedyny wyjątek stanowią te spółdzielnie, które budują domki jednorodzinne. W tym przypadku bowiem, jeśli gdzieś potrzeba, ich liczba może wzrastać, zwłaszcza w małych miastach.

Wiadomo już, że warunkiem przyjęcia do spółdzielni jest obecnie posiadanie oszczędnościowej książeczki mieszkaniowej PKO. Nie wystarczy jednak na niej zgromadzić 1/3 wkładu, by stać się członkiem spółdzielni. Zasada jest taka, że kandydat na członka spółdzielni musi zgromadzić na książeczce około 18 do 22 procent wkładu: 1/3, to są własne oszczędności, a 2/3 może otrzymać jako pomoc z zakładu, pracy lub w formie pożyczki z Banku Inwestycyjnego. Ta ostatnia pomoc państwa praktycznie będzie możliwa do uzyskania od 1966 r.

Kandydata na członka spółdzielni obowiązuje 4-letni okres oszczędzania. Jeżeli jednak ktoś ma warunki szybszego zgromadzenia funduszy na książeczce mieszkaniowej, to — rzecz jasna — może to uczynić. Z tym jednak, że wtedy nie przysługują mu premie (50 zł od każdej miesięcznej wpłaty).

Spółdzielnie mieszkaniowe będą coraz więcej budować. Zatem szanse uzyskania mieszkania są większe. Około 9.900 rodzin z Poznania i województwa obecnych członków spółdzielni otrzyma mieszkania w następnej 5-latce. Ponadto do tej pory zarejestrowanych zatem — posiadaczy książeczek, jest około 11.000 osób. W Poznaniu sytuacja wygląda następująco: 6.000 członków i ponad 5.000 posiadaczy książeczek. Poznańskie

W Teatrze Nowym

Na scenie Teatru Nowego grana jest obecnie głośna sztuka wybitnego dramaturga amerykańskiego Edwarda Albee'go „Kto się boi Virginii Woolf”. Na zdjęciu scena z tego spektaklu — Halina Winiarska (Marja) i Jerzy Kiszki (Nick).

Fot. — G. Wyszomirski



NASTKA i GONG — nieczynne; GRUNWALD — g. 15, 17 i 19.30 „Dwa złote colty” (USA, 14 lat); GWIAZDA — g. 10.30 „Zarezerwowane dla śmierci” (NRD, 16 l.); g. 13, 15.30, 18 i 20.30 „Skłócenie z życiem” (USA, 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 19.30 „Hrabia Monte Christo” (franc., 12 l.); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Kapo” (włoski, 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Trzy plus dwa” (radz., 12 l.); OSIEDLE — g. 15, 18 i 20 „Włoski i miłość” (włoski, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Lot kapitana Loya” (NRD, 16 l.); PALACOWE — g. 13, 16 i 19 „Panienka z okienka” (pol., 12 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Gejsza” (ameryk., 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Dwaj w stepie”

spółdzielnie mają jednak możliwości wybudowania w następnej 5-latce więcej mieszkań. (an)

Ubezpieczenie społeczne dla rzemieślników

1 bm. weszła w życie, ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr 13 poz. 99, ustawa o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników. Jest to ustawa, na którą niewątpliwie od lat czekali rzemieślnicy. W Poznaniu i województwie objęto nią przeszło 15 tysięcy rzemieślników i kilka tysięcy osób, współpracujących z rzemieślnikami. Ustawą objęci są także członkowie ich rodzin.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przystąpił już do pracy nad realizacją tej uchwały, wysyłając specjalne druki zgłoszeń do wszystkich cechów. W interesie każdego rzemieślnika leży dokładne i jak najszybsze wypełnienie tego druku, gdyż ZUS chce zakończyć całą akcję zgłoszeń do 31. bm. Ubezpieczenie jest obowiązkowe i obejmuje wszystkich rzemieślników, którzy wykonują samodzielne rzemiosło na podstawie wydanego uprawnienia przemysłowego (zezwolenie, karty rzemieślnicze). Każdy rzemieślnik, który objęty jest ubezpieczeniem, obowiązany jest opłacać składki na fundusz ubezpieczenia za siebie i osoby współpracujące z nim. W zamian za to mają oni wraz z członkami rodzin prawo do świadczeń wymienionych we wspomnianej ustawie.

Dla zainteresowanych warto jeszcze podać, że ubezpieczenie społeczne rzemieślników zapewnia im opiekę lekarską w okresie wykonywania rzemiosła, jak również po zaprzestaniu pracy w wyniku niezdolności z powodu choroby. (s)

odpowiadamy

Stanisław W. Konojad. List Pana przekazujemy do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu. (1321)

Joanna B. — Korespondencyjne licea ogólnokształcące mieszczą się w Poznaniu przy ul. Matejki 8/10 i Kościuszki 17a. (1086)

S. K. — Ambasada Japońska mieści się w Warszawie, ul. Wilłowa 7. (1263)

8 bm. sesja PRN w Poznaniu

8 bm. o godz. 10 w gmachu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu, Al. Stalinowska 30, odbędzie się II sesja PRN.

Na sesji m. in. przedstawione będą informacje o załatwianiu wniosków i postulatów przedwyborczych oraz z realizacji Społecznego Funduszu Budowy Szkół za pierwsze półrocze br. Ponadto omówione będą bieżące zadania rolnictwa powiatu poznańskiego oraz uchwalone plany pracy PRN i komisji Rady na II półrocze br. (na)

Z boisk lekkoatletycznych

Na boiskach i bieżniach lekkoatletycznych świata panuje wielkie ożywienie. Liczne są starty naszych reprezentantów, przygotowujących się do dwóch wielkich spotkań międzypaństwowych: z Wielką Brytanią pod koniec lipca w Londynie i do meczu Polska — USA. Atrakcyjny ten mecz odbędzie się 7 i 8 sierpnia w Warszawie.

Amerykany przybędą do nas ze Związku Radzieckiego po meczu międzypaństwowym dwóch potęg światowych w tej dyscyplinie. W zawodach w stolicy startować będą również reprezentanci NRD.

Trójka polskich lekkoatletów: Badański, Schmidt i Stalmach startowała na międzynarodowym mityngu lekkoatletycznym w Karlsruhe. Najlepiej z Polaków zaprezentował się Andrzej Badański, który w biegu na 400 m zajął pierwsze miejsce w bardzo dobrym czasie 46,5, wyprzedzając zdecydowanie Czechosłowaka Troussila — 47,0 oraz mistrza olimpijskiego, Amerykanina Larrabee — 47,2. Józef Schmidt, tym razem zrezygnował ze startu w swej koronnej konkurencji — trójskoku, biorąc udział w skoku w dal i biegu na 100 m. W skoku w dal zajął pewnie pierwsze miejsce — wynikiem 7,45, wyprzedzając o 10 cm rekordzistę Polski — Stalmacha oraz o 21 cm skoczka niemieckiego Freunda. W biegu na 100 m Schmidt z czasem 10,5 zajął drugie miejsce za Hebaufem (NRD) — 10,4, a przed Kynossem (CSRS) — 10,6. Wyniki te uzyskane zostały jednak przy sprzyjającym wietrze, ponad 2 m/sec. (24). Skok o tyczce wygrał reprezentant NRD, Reinhardt, wynikiem 4,85 przed Tomaskiem (CSRS) i Wilsonem (USA) — obaj 4,75. Trzykrotne próby przebiegła wysokość 5,03 przez tyczkarza niemieckiego nie powiodły się.

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Dublinie Anglik Simpson zgłosił próbę bicia rekordu świata

dalekopisem

SPARTAKIADA SZACHISTÓW

Dzisiaj o godz. 18 w klubie PKS „Łowiczanka” przy ul. Fabrycznej rozpoczynają zawody trzyosobowe zespoły wileckich zakładów pracy oraz komitetów blokowych.

Zgłoszenia drużyn przyjmuje DKEIT (ul. Gwardii Ludowej 45 pok. 32) lub na sali turniejowej tuż przed rozpoczęciem gier.

SZADZIEWSKI PIĄTY

Dobrze spał się reprezentant Polski Szadziński, startujący w klasie „latający Holender” w regatach żeglarskich w Tallinie. Po trzech wyścigach zajmuje on piąte miejsce mając 271 pkt. Prowadzi nadal Nowodiereżkin (ZSRR) — 4.087 pkt.

KOLEJARZE POD SIATKĄ

W Sofii rozpoczęły się mistrzostwa Europy kolejarzy w siatkówce mężczyzn. Nasi reprezentanci w pierwszym meczu przegrali z Jugosławią 0:3 (2:15, 10:15, 7:15). W drugim pojedynku Polska pokonała Austrię 3:0 (15:2, 15:1, 15:13).

TYLKO SIÓDME MIEJSCE

We wtorek, w czwartym dniu szermierczych mistrzostw świata wyłoniono medalistów w drużynowym turnieju floretu kobiet. Pierwsze miejsce zajęły florecistki ZSRR, które w finale pokonały Rumunię 9:5. W walce o brązowy medal Włochy zwyciężyły Węgry 9:1. Na piątym miejscu znalazły się reprezentantki NRD, które wygrały z Francją 9:3. Nasze florecistki zajęły ostatecznie 7 miejsce wspólnie ze Szwecją. W walce o szóste miejsce przegrałyśmy z Francją 5:9.

CLARKE POKONAŁ KEJNO

W Sztokholmie w rewanżowym pojedynku w biegu na 5000 m między Australijczykiem Clarke i reprezentantem Kenii — Kejno, zwyciężył Clarke uzyskując doskonały czas 13.26.4. Kejno zajął drugie miejsce — 13.30.4 przed Belgiem Roelandsem 13.34,8.

WALASIEWICZÓWNA PŁYNIE DO POLSKI

Na „Batorym” płynie b. mistrzyni olimpijska — sprinterka Stella Walasiewiczówna. Przybędzie ona do Polski 13 bm.

(za)

HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — 12—18. INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9—15. NARODOWE — g. 9—15.

RZEMIOŁE ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

GALERIA ZPAP — Arsenał — wystawa malarstwa artystów bułgarskich z Płowdiw — g. 10—18.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Zdenko Feyfar (CSRS) — wystawa fotografii artystycznej — g. 10—20.

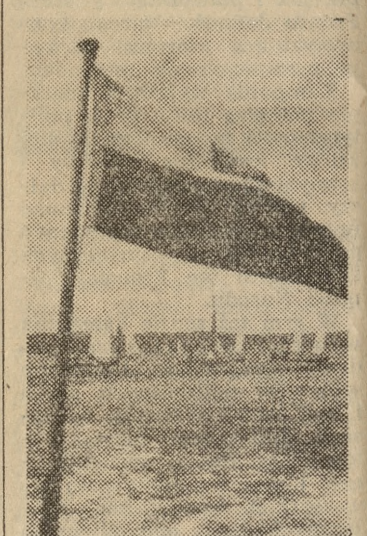
WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9—17.

DYŻURY

SZPITAL PRYZAKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, in-

w biegu na 1 milę, należącego do Francuza Jazy (3.53,6). Niestety, próba nie powiodła się. Simpson wygrał wprawdzie bieg, ale uzyskał „tylko” 3.58,9, wyprzedzając swego rodaka, Wigsa — 3.57,5 i mistrza olimpijskiego na 1.500 m — Nowozelandczyka Snella, który miał czas 3.59,9. (x-PAP)

Żeglarskie mistrzostwa Polski



Na Zalewie Gdańskim trwają żeglarskie mistrzostwa Polski w klasie „Finn”. Zawody te są jednocześnie eliminacją do zbliżających się mistrzostw świata w tej klasie o „Złoty puchar Finna”. Prowadzenie objął reprezentant stołecznej Legii — T. Żero. Z poznańskich żeglarzy szanse znalezienia się w czołówce i ewentualność reprezentowania barw naszych w regatach o mistrzostwo świata ma M. Skajisz. Na zdjęciu fragment z regat. (x) Fot. — CAF

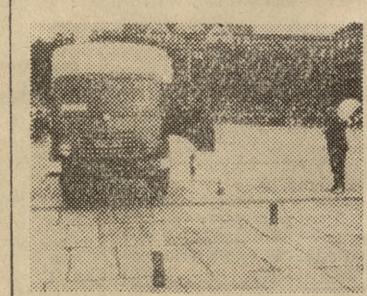
Zwycięzcy rajdu ciężarówek

Po raz drugi zorganizował Auto mobilklub Wielkopolski rajd samochodów ciężarowych. Postawił on uczestnikom trudne zadania. Wszystkie jazdy, wyłącznie „Stary” zostały sarańskie przygotowane. Szkoda jednak że do rajdu, jednej z cenniejszych imprez w Poznaniu, stanęło zaledwie 18 kierowców, a więc jeszcze mniej niż w roku ubiegłym. Uczestnicy przejechali — dystans ok. 100 km. W czasie jazdy mieli też dodatkowe zadania m. in. załadunek i wyładunek towaru. Ponadto odbyły się trzy próby: rozruchu silnika, zrywu i hamowania oraz jazdy zrenowowanej.

Problemy, które odbyły się na pl. Wielkopolskim przyglądało się wiele publiczności.

Komisja sklasyfikowała 15 pojazdów. Pierwsze miejsca zajęli: Zajac przed Woźniakiem i Waltherem — wszyscy z PPTH. Na czwartym miejscu uplasował się kierowca PKS — Mazurczak.

Impreze przeprowadzono sprawnie, zgodnie z zasadami regulaminu. (p)



Jeden z kierowców podczas próby hamowania na pl. Wielkopolskim.

Fot. — K. Przychodźki

LIPIEC	Cyryla, Metodego
7	
środa	Święto: 3,39—20.15

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19.30 „Kto się boi Virginii Woolf”; pozostałe teatry — nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Straż przyboczna” (jap., 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Romans z nieznajomym” (USA, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Denuncjacja” (franc., 16 l.); CZTER-

terna (ul. Dzierżyńskiego, telefon 512-31).

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chor. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, telefon 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne i miejscowa publ., tel. 09; nagłe zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czymna cała doba). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starołęka 79. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.